

Koniec laby. W czwartek, 1 września, zabrzmiał pierwszy dzwonek. Ponad 25 tysięcy zielonogórskich uczniów i przedszkolaków rozpoczęło nowy rok szkolny. >> 2

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 35 (469) 2 września 2022

www.LZG24.pl



Ten kuszący zapach... Nikt nie odmówi świeżutkiego chleba z tegorocznych plonów. Gości miejskich dożynek częstuje Sebastian Jagielowicz, przewodniczący rady dzielnicy Nowe Miasto. Jak bawiliśmy się na Święcie Plonów w Drzonkowie? >> 8

ZACZYNAMY WINOBRANIE!

Choć butelki jeszcze zakorkowane, a Bachus nie dostał klucza do bram miasta... zabawa już czai się za rogiem. - W sobotę przekażesz mi symbol władzy i to ja będę rządził Zieloną Górą - bóg win i uciech puszcza oko do prezydenta Janusza Kubickiego. Przed nami aż dziewięć dni świętowania! **Więcej >> 5-7**



Tegoroczne Winobranie będzie wyjątkowe. - Podczas Dni Miasta oficjalnie rozpoczniemy obchody 800-lecia powstania Zielonej Góry i 700-lecia uzyskania praw miejskich - zapowiada Janusz Kubicki. - Ja za to gwarantuję, że nie zabraknie dobrej zabawy! - zapewnia Bachus.

Fot. Bartosz Mirosławski

Z ŻYCIA MIASTA >>>



Fot. Bartosz Mirosławski

Na festynie w Parku Tysiąclecia, Marzena Puza z mężem Michałem, córką Mileną i synem Mikołajem okłaskiwali i żywiołowo dopingowali drugą córkę, Maję, tańczącą w grupie Luźno z zielonogórskiej szkoły Keep On Dancing Studio Tańca.



Fot. Bartosz Mirosławski

No to piona z prezydentem Januszem Kubickim! Taki rajd dla najmłodszych rowerzystów to nie lada wyczyn. Ci starsi są już zaprawieni w bojach. To stali bywalcy „Masy Krytycznej”, organizowanej przez miłośnika jednośladów, radnego Roberta Górskiego.



Fot. Bartosz Mirosławski

A mnie jest szkoda lata - mógłby zanućić radny Rafał Kasza, który na Placu Teatralnym zorganizował festyn na zakończenie wakacji. Był tor z przeszkodami, gry wielkoformatowe, malowanie twarzy, kręcenie warkoczyków, zabawy edukacyjne i bańki mydlane. (rk, ah)

Drodzy Uczniowie!

Inaugurujemy nowy rok szkolny 2022/2023. Wierzę, że wracacie, z zapałem i chęcią poznawania fascynującego świata nauki. Myślę, że każdy dzień spędzony w szkole będzie owocny, przyniesie wiedzę, nowe doświadczenia i przyjaźnie.

Niech ten kolejny rok szkolny stanie się dla Was niezapomnianą przygodą obfitującą w same sukcesy i powody do radości.

Szanowni Pracownicy Oświaty i Rodzice!

Wszystkim Państwu życzę spokojnego roku sukcesów związanych z edukacją i wychowaniem dzieci i młodzieży, efektywnej współpracy oraz pomyślności w realizacji wszelkich planów osobistych i zawodowych.

Janusz Kubicki
Prezydent Miasta Zielona Góra

Zielona Góra - Inauguracja Roku Szkolnego 2022/2023

PIÓRKIEM CEPRA >>>



SZKOŁY

Zabrzmiął pierwszy dzwonek

Ponad 25 tysięcy zielonogórskich uczniów i przedszkolaków rozpoczęło 1 września nowy rok szkolny. Miejska inauguracja odbyła się w Zespole Szkół Ekologicznych.

Po wakacjach sytuacja w szkołach bardzo się zmieniła, nie chodzi tylko o remonty i doposażenie klas. Pojawilo się wiele wyzwań dla dyrektorów i miasta. Najważniejsze to skompletowanie kadry pedagogicznej, z tym jest problem w całym kraju. Kolejne to ulokowanie w szkołach uczniów z Ukrainy.

- Nauczycieli brakuje, ale ci, którzy pracują w szkołach są obowiązkowi i odpowiedzialni. Często podejmują niezwykle trud pracy przy większej ilości godzin. Pytanie, jak długo są w stanie wytrzymać? - komentuje Jarosław Skorulski, naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych w magistracie. - Z powodu braków kadrowych do pracy w placówkach wrócili emerytowani nauczyciele.

Wielką niewiadomą jest, ilu uczniów z Ukrainy rozpocznie lub będzie



Fot. Bartosz Mirosławski

Tradycyjnie, 1 września, nagrody od urzędu miasta dostają placówki, które uzyskały w minionym roku szkolnym najlepsze wyniki z egzaminów końcowych. Na zdjęciu Wioleta Haręźlak wręcza czek dyrektorze SP 7, Lilianie Witczuk-Kamieniarz.

kontynuować naukę w zielonogórskich szkołach. - Obserwujemy dużą migrację. Kończyliśmy rok szkolny liczbą 1560 dzie-

ci z Ukrainy, które uczęszczały do naszych przedszkoli i szkół. Część z nich w wakacje wyjechała, ale też sporo uczniów

się ujawniło. Pierwsze dni września pokażą, ilu tak naprawdę mamy ukraińskich uczniów - tłumaczy Wioleta Haręźlak, dyrektorka Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych. Aby zagwarantować dostęp do edukacji dzieciom z Ukrainy, liczba miejsc w oddziałach przedszkolnych i w szkolnych klasach została zwiększona z 25 do 28.

Od września każda szkoła ma również obowiązek zapewnienia uczniowi posiłku, a także stworzenia możliwości spożycia go w szkole. Nie zmieni się nic, jeżeli chodzi o opłaty za jedzenie. Tak jak do tej pory, ustalać je będzie dyrektor w porozumieniu z samorządem. - Wypełniający ten obowiązek, czy to w formie cateringu, który zamawia szkoła, czy też obiadów przygotowywanych w kuchni na miejscu - dodaje W. Haręźlak.

(lc)

UROCZYSTOŚCI

Rocznica wybuchu II wojny światowej

1 września na Placu Bohaterów odbyły się obchody 83. rocznicy wybuchu II Wojny Światowej oraz Dnia Weterana. W uroczystości wzięli udział żołnierze z 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego w Czerwieńsku, amerykańscy mundurowi z pancernej grupy bojowej z Fort Carson w Colorado, przedstawiciele służb, kombatanów, miejskich szkół, harcerze. Obecny był prezydent Janusz Kubicki, wicewojewoda Wojciech Perczak oraz biskup Paweł Socha. Po salwie honorowej i apelu zgromadzeni złożyli kwiaty pod pomnikiem Bohaterów. Całość uświetnił występ uczniów z Zespołu Edukacyjnego nr 1. (md)



Fot. Bartosz Mirosławski

Po salwie honorowej i apelu złożono kwiaty pod pomnikiem Bohaterów

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

P.o. redaktora naczelnego: Agnieszka Hałas

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 65 tys.

RADA MIASTA

Ulica Jacka Kaczmareckiego zamiast Witebskiej

Nazwisko legendarnego barda chciało umieścić na tabliczce 129 mieszkańców. Podczas wtorkowej sesji radni zajęli się m.in. nazwami ulic, harmonogramem dyżurów aptek i wsparciem finansowym zielonogórskiej policji.

W trakcie obrad radni prze głosowali m.in. przyjęcie kolejnych nazw ulic: Akrobatów, Piłkarzy, Siatkarzy oraz Rowerzystów, które zlokalizowane będą na Chynowie. Oprócz tego radni zgodzili się, aby jedna z ulic w Zatoniu nosiła teraz nazwę Kukurydzianej. Z kolei plac, gdzie obecnie powstaje scena lalkowa, oficjalnie otrzymał używaną już przez wiele osób nazwę - Plac Teatrny.

Witebskiej nie chcemy

Nieco więcej emocji wzbudziła kwestia przemianowania ul. Witebskiej. Przypomnijmy, że Zielona Góra zdecydowała się zakończyć współpracę z Witebskiem z powodu zaangażowania Białorusi w wojnę w Ukrainie. Po konsultacjach z mieszkańcami zaprezentowano nowe możliwe nazwy ulicy. - Najwięcej głosów, 129, zdobyła propozycja przemianowania na ul. Jacka Kaczmareckiego. Dru-



Radni zgodzili się, że bezpieczeństwo mieszkańców jest najważniejsze, dlatego wsparli finansowo komendę miejską policji

gą najpopularniejszą opcją było pozostawienie obecnej nazwy - wyjaśniał radny Paweł Zalewski. Część radnych zaproponowała jednak, żeby zdjąć punkt z porządku obrad i zająć się tą kwestią w przyszłości. -

Wojna w Ukrainie trwa, powinniśmy kontynuować nasze działania - przekonywał radny Filip Gryko. Ostatecznie rada podjęła decyzję o przemianowaniu ul. Witebskiej na ul. Jacka Kaczmareckiego.

Leki całą dobę

Kolejną ważną kwestią było przyjęcie uchwały o zmianie harmonogramu dyżurów aptek w Zielonej Górze. Zmiany były konieczne po zamknięciu jednej z placówek. Część radnych zdziwiła jednak negatyw-

na opinia Lubuskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w kwestii uzupełnienia tych braków.

- Mamy coraz więcej aptek, ale obsługa jest coraz gorsza - stwierdził cierpko radny Andrzej Brachmański. - Skoro apteki mogą prowadzić tylko aptekarze, niesie to pewne konsekwencje - dodał radny Robert Górski.

Radny Sławomir Kotylał miał pewne wątpliwości. - A co, gdy apteka nie otworzy się na czas dyżurów? Czy w takiej sytuacji grożą jej dotkliwe kary? - pytał. Tę kwestię wyjaśnił wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk: - Miasto może wtedy wnioskować o cofnięcie zezwolenia na prowadzenie tej apteki.

Wsparcie dla komendy

Dyskusję wywołał projekt uchwały o wsparciu finansowym zielonogórskiej komendy w wysokości ok. 84 tys. zł. Niektórzy radni nie byli przekonani, czy miasto powinno wyłożyć dodatkowe pieniądze na funkcjonowanie

policji, przypominając skargi mieszkańców na brak porządku i burdy na Placu Teatrny. Tę rozważania przeciął prezydent Janusz Kubicki. - Część dyskusji idzie w stronę polityki, nie merytoryki. Kiedy zmniejszaliśmy liczebność straży miejskiej postanowiliśmy, że będziemy mocniej wspierać policję. Uważam, że tego należy się trzymać. Zależy mi, aby w mieście było bezpiecznie - podkreślał J. Kubicki. Propozycja prezydenta została przyjęta.

W trakcie sesji poruszono również temat dotyczący negocjacji płacowych pracowników miejskich jednostek oraz wysokości zarobków nauczycieli.

Kolejne posiedzenie rady miasta, tym razem o uroczystym charakterze, odbędzie się podczas Winobrania, 6 września, w Muzeum Archeologicznym Środkowego Nadodrza w Świdnicy. Wtedy wręczone zostaną Nagrody Kulturalne Miasta Zielona Góra. (md)

RADA SENIORÓW

Koperta życia i teleopaska

W miniony piątek obradowała Rada Seniorów. Ważną częścią spotkania było omówienie działań miasta na rzecz starszych mieszkańców.

- Rdzeniem działalności miasta na rzecz osób starszych jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który m.in. udziela 147 seniorom wsparcia finansowego. Mamy 283 osoby powyżej 70. roku ży-

cia korzystające z tzw. gorącego posiłku - mówiła Wioleta Haręźlak, dyrektorka Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych. - W czasie pandemii szybko wdrożyliśmy rządowy program „Wsparcie seniora”, dzięki czemu mogliśmy docierać z posiłkami do najbardziej potrzebujących, ale też oceniać ich stan zdrowia. Z tego programu skorzystało 396 osób. Mamy też mieszkańców korzystających z domu dziennego pobytu w pięknym pałacyku w Starym Kisielinie, gdzie mo-

gą wspianale integrować się z dziećmi z tamtejszego przedszkola. Tam codziennie jest Dzień Babci i Dziadka!

Poruszono też kwestię projektu ZGrani Zielonogórzanie 50+. - Karta 50+ pokazuje mieszkańcom, że ich formy aktywności mogą wciąż być bardzo bogate. Ale co ważne, przyłączając się do programu otrzymujemy tzw. kopertę życia. Każdy senior, pobierając ten pakiet, może zapewnić niezbędne informacje ratownikom w razie niespodziewanego zdarzenia,

np. zaślągnięcia - przekonywała W. Haręźlak.

Miasto rusza obecnie z naborem do programu „Korpus Wsparcia Seniorów”, który polega na korzystaniu z teleopaski - urządzenia elektronicznego wyposażonego w kartę SIM, pozwalającego na monitorowanie funkcji życiowych takich jak puls i saturacja. - Opaska ma funkcję lokalizacji użytkownika oraz przycisk SOS, który pozwoli szybko skontaktować się ratownikami - tłumaczyła W. Haręźlak.

(md)

cytat tygodnia

- W sobotę, 3 września, prezydent przekaze mi klucze do bram miasta. A to znak, że przejmuję władzę w Zielonej Górze. Wszyscy mają jeść, pić i nie przestawać dobrze się bawić. To obowiązujące reguły! Nadchodzę i nie zamierzam brać jeńców! Gotowi na moje rządy?

Bachus, bóg wina i uciech

Jesteś starszą, samotną osobą z niepełnosprawnością? Wymagasz stałej opieki medycznej?

Zgłoś się do Biura Programu ZGrani 50+ złóż wniosek na Teleopaskę wyposażoną w przycisk SOS.

Program Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej pn. „Korpus Wsparcia Seniorów” na 2022 rok finansowany jest z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19.

SPRAWDŹ NA WWW.ZGRANI50.PL CZY MOŻESZ UBIEGAĆ SIĘ O OPASKĘ

PREZYDENT NA 96 FM

index 96 fm

AKADEMICKIE RADIO UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

KAŻDA ŚRODA GODZ.12.30

tel.(68) 326 96 96

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 688 e-mail: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

DROGI

Inteligentne światła upłynnią ruch w mieście

Wyobraź sobie, że wracasz samochodem z pracy lub szkoły i... nie stoisz w korkach. A w razie wypadku lub kolizji „komputer” reaguje i informuje cię o utrudnieniach na drodze. To nie są tylko marzenia! Prezydent Janusz Kubicki podpisał we wtorek umowę z firmą Yunex Traffic z Warszawy, która wprowadzi w Zielonej Górze inteligentny system zarządzania ruchem.

ITS (Inteligentny System Transportowy) to wyspecjalistyczne i technologicznie zaawansowane rozwiązanie sterowania ruchem samochodów i autobusów. W przypadku naszego miasta chodzi o przebudowę skrzyżowań ul. Wrocławskiej z ul. Lwowską oraz al. Wojska Polskiego z ulicami Wyszyńskiego i Zaciśze. Przebudowane zostaną dwa skrzyżowania, zatoczki autobusowe, zainstalowane będą kamery, czujniki ruchu i monitoring.

To nie ostatnie słowo

Zadowolenia z podpisanej umowy nie ukrywał prezydent. - Mam nadzieję, że dzięki temu systemowi uda się zwiększyć przepustowość i płynność ruchu na tych ulicach, a w konsekwencji w całym mieście. To ważne, bo wciąż przybywa samochodów - mówił w miniony wtorek Ja-



Umowę podpisali Dariusz Obcowski, prezes zarządu firmy Yunex Traffic oraz prezydent Janusz Kubicki

nusz Kubicki. Prezydent zdaje sobie sprawę z tego, że korki od razu nie znikną, ale przynajmniej staną się mniej uciążliwe dla mieszkańców. - Nie jest to jeszcze nasze ostatnie sło-

wo w tej materii - zapowiedział.

Yunex Traffic przygotuje koncepcję systemu ITS wraz z tzw. mikro-symulacyjnym modelem ruchu dla każdego skrzyżowania

oraz opracuje dokumentację projektową Centralnego Systemu Zarządzania Ruchem, instrukcję obsługi i konserwacji systemu oraz wprowadzi go w życie. Zadbą też o świa-

łotowody i system łączności, stworzy Centrum Sterowania Ruchem.

- Działamy na polskim rynku od 2002 r., do lipca tego roku byliśmy w grupie Siemens powiedział Dariusz Obcowski, prezes zarządu firmy Yunex Traffic. - Pierwsze systemy inteligentnego zarządzania ruchem wprowadziliśmy dla Warszawy i Krakowa, w kolejnych latach dla Białegoostoku, Poznania, Rzeszowa i Tychów. Zielonogórski system w przyszłości bez problemu można rozbudować i zmodernizować.

Cenne minuty

Wartość projektu to ok. 31 mln 27 tys. zł, z czego 21 mln 441 tys. zł pochodzi z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Zielonogórzanie skorzystają z dobrodziejstw inteligentnego sterowania ruchem w listopadzie 2023 roku.

Jak zapowiada Arkadiusz Sobków, kierownik Biura Ruchu Drogowego i Strefy Płatnego Parkowania w magistracie, na specjalnym portalu internetowym, kierowcy codziennie znajdą na bieżąco uzupełnianą mapę utrudnień w ruchu. Informacje przekaże im „superkomputer” wyposażony w dziesiątki czujników. Mając tę wiedzę będziemy mogli np. wybrać alternatywną trasę do pracy lub w razie kolizji wyjechać na zakupy kilka minut później.

O ile skróci się przejazd na miejskich drogach objętych systemem? Jak szacuje firma Yunex, dla komunikacji autobusowej to oszczędność około 15 procent czasu, dla pozostałych pojazdów 10 procent. Niewiele? Za liczbami kryją się cenne minuty lub nawet godziny, które zamiast w samochodzie - spędzimy np. na spacerze. (rk)

TRANSPORT

Szybsze ładowanie przegubowców

MZK zwiększy moc stacji ładowania na pętach przy ul. Zawadzkiego „Zośki” i Wrocławskiej, a w zajezdni przy Chemicznej będzie zamontowana nowa stacja.

Na obu pętach działają trzy ładowarki, których moc zwiększy się z obecnych 200 kW na 400 kW. Miejski Za-

kład Komunikacji planuje zakup nowych elektrycznych autobusów przegubowych, a te potrzebują więcej energii, żeby bez problemu obsłużyć trasę.

Miejski przewoźnik rozbuduje sieć stacji ładowania. W zajezdni MZK przy ul. Chemicznej staną dwie dwuwysciowe stacje wolnego ładowania autobusów elektrycznych prądem stałym o mocy od 60 do 120 kW oraz jednowysciowa stacja o mocy 20 kW.

W minioną środę prezydent Janusz Kubicki podpisał umowę z firmą Ekoenergetyka-Polska. Wartość umowy to ok. 2 mln 357 tys. zł.

- Ekoenergetyka jest światowym liderem w systemie ładowania przyjaznych środowisku pojazdów elektrycznych, a Zielona Góra liderem w kraju, jeśli chodzi o autobusy elektryczne w miejskiej komunikacji - mówił J. Kubicki. - Cieszę się, że po raz kolejny zielonogórska firma dostarczy nowo-

czesne systemy ładowania. Wkrótce będziemy jedynym miastem w kraju, mającym w całości transport ekologiczny.

- To zaszczyt, że możemy realizować zamówienie dla Zielonej Góry, bo tu zaczęła się nasza przygoda - dodał Bartosz Kubik, prezes zarządu Ekoenergetyki. - To uzupełnienie infrastruktury i konieczność. Obsłużymy więcej autobusów na tych samych stacjach ładowania, dlatego muszą mieć większą moc.

Cały projekt elektryfikacji linii komunikacji miejskiej to wydatek rzędu około 48 mln 943 tys. zł - ponad 30 mln zł pochodzi z unijnego Programu Infrastruktura i Środowisko. W ramach zadania miasto zyska 12 nowych pojazdów elektrycznych: osiem niskopodłogowych - pomieszczą 80 pasażerów oraz cztery przegubowce - te przewiozą 122 osoby. W 2023 r. powstanie pętla autobusowa na Osiedlu Mazurskim i stacja ładowania „elektryków”. (rk)



Bartosz Kubik, Ekoenergetyka-Polska:

- Obsłużymy więcej autobusów na tych samych stacjach ładowania, dlatego muszą mieć większą moc.

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

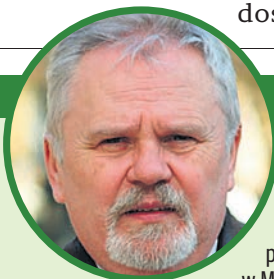
Andrzej Brachmański

Łomot jako element sportu

Proszę Andrzeja Flügela o wybaczenie, że wdieram się na jego podwórko. Andrzeju, nie uważasz, że czas skończyć ze sloganem „sport to zdrowie”?

Oto kolejny młody człowiek walczy o powrót do zdrowia właśnie z powodu sportu. Kolejny, który przyłożył w żuźlową bandę. Ilu młodych ludzi straciło już życie na W 69, ilu zostało kalekami? A na innych stadionach? Na które, czasem mam takie odczucie, tłum przychodzi głównie w oczekiwaniu na zdarzenia mroźące krew w żyłach. Żeby oglądać gladiatorów, nie sportowców. Ci wiedzą, co robią. Ale...

Nie masz wrażenia, że w XXI wieku bardziej dbamy o zwierzęta niż ludzi? W Hiszpanii zakazują corridy, by nie zabijać byków, w Meksyku głośno dyskutują o zakazie walk kogutów, w wyścigach chartów żywego zająca już dawno zastąpił metalowy, a na Igrzyskach Olimpijskich rozpętała się awantura, gdy jedna z zawodniczek próbowała dość ostro okiełznać



wierzchowca szpicrutą. Ale jakoś nie przeszkadza nam, że co rusz jakiś żuźlowiec, kierowca rajdowy lub wyścigowy, przenosi się na tamten świat. Ba, czerpiemy wielką satysfakcję z objadania się po mordach, kopania po brzuchach i pieszczelach. Boks to już zabawa dla dzieci. Teraz bijemy się w MMA lub w wersji zwanej „walką w klatce”. Krew sika, łuki brwiowe pękają, kości się łamią. Przed walką do „dobrego tonu” należy wulgarnie zwzywać przeciwnika, skoczyć mu do oczu i jak się da - opluć. A gawieź bije brawo!

Do puli niezdrowych dyscyplin należałoby dołożyć sporty ekstremalne: zawody lotnicze polegające na „zleceniu” z wysokości do zbiornika z wodą, wspinanie się na szczyty, zjeżdżanie ekstremalne na nartach - nawet z Mount Everest, albo wingsuit, gdzie skoczek rzuca się ze szczytu urwiska czy samolotu w czymś na kształt stroju nietoperza, itp. itd. Nie, oni przecież nie szukają śmierci, oni tylko uprawiają sporty.

A maratończycy? Podobno w czasie jednego biegu organizm maratończyka wydzielą tyle toksyn, że potem potrzebuje pół roku, by się z nich oczyścić. A biegi Rzeźnika albo Drwala, 100 km po górach? Albo ultra

triathlony? Patrzymy na nie, podziwiamy uczestników, ale nikt nie chce powiedzieć, że kibicujemy wyścigowi do śmierci, kalektwa, psucia zdrowia...

Gdybyśmy chociaż kibicowali rozumnie. Też nie. Gdy na zawody przyjadą kibice naszych rywali, okazuje się, że do dobrego tonu należy przywitanie ich pięściami, kastetami, kamieniami, obicie im facyaty i skopanie brzucha. Mecz nawet nie musi się rozegrać. Po prostu umawiamy się na „ustawkę” i bijemy, dopóki przeciwnika nie zniosą z pola bitwy. Bywa, że odbywa się to przy cichym przyzwoleniu dziennikarzy sportowych. Po ostatnim meczu Falubazu Zielona Góra z Polonią Bydgoszcz, na którym pobito kibiców z Bydgoszczy, rozmawiałem z jednym ze sprawozdawców tych rozgrywek. Był oburzony zachowaniem zielonogórzan, ochrony, nawet VIP-ów. Spytałem: dlaczego o tym nie napiszesz?

- Wiesz, muszę się liczyć z opinią kibiców - odpowiedział. Kibiców czy kiboli? Na zjawisko brutalizacji życia kibicowskiego przysmykają czy władze klubów (słynna historia o układaniu się władz Lecha Poznań i Wisły Kraków z regularnymi gangsterami), nie reagują też władze miast. Gdybym miał taką władzę, zamknąłbym W 69 do końca sezonu. Ale zdaje się, że jestem w tym myśleniu odosobniony. Niech się więc biją! Trochę polamentujemy i... znów wszystko wróci do normy.

KONKURS

Wypatruj wieńca!
Tam będzie
pięknie!

W tym roku nasi winiarze biorą udział w konkursie na najładniejsze stanowisko w miasteczku winiarskim, które podczas Winobrania stanie wokół ratusza. Na trzech najbardziej imponujących udekorowanych domkach winiarskich zawisną wieńce - złoty, srebrny i brązowy. Wieńce są właśnie wypłatane, bowiem wyróżnienia zostaną przyznane w niedzielę, 4 września. Dzięki tym pięknym wystrojom winiarze będą mogli przyciągać smakoszy przez cały tydzień.

(ah)



Fot. Bartosz Miroslawski

O zaletach zielonogórskiego trunku chyba nie trzeba nic mówić - błoga mina Bachusa mówi wszystko. - Ważne jest też źródło, z którego boski trunek wypływa, dlatego bacznie przyjrzyć się prezentacjom winnic w domkach wokół ratusza! - zapowiada bóg wina.

GWIAZDY NA SCENIE

Winobranie gra i śpiewa, aż nogi rwą się do tańca!

Muzyka w tym roku zabrzmii w trzech miejscach. Melomani będą kursować pomiędzy Placem Teatralnym, Winnym Wzgórzem i Placem Powstańców Wielkopolskich.

Na Placu Powstańców Wielkopolskich stanie wielka scena, która ugości muzyczne gwiazdy tegorocznego święta miasta. Koncerty pod hasłem „Green festival” będą rozpoczynały się zawsze o godz. 20.30. Na początek, tradycyjnie, występ filharmoników. W sobotę, 3 września - Carl Orff „Carmina Burana”, kantata sceniczna, wykonanie: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zielonogórskiej, Chór Filharmonii Śląskiej, Rafał Kłoczko (dyrygent), Jarosław Wolanin (przygotowanie chóru), Joan

na Moskowicz (sopran), Michał Sławewski (kontra-tenor), Tomasz Rak (baryton).

Na winobraniowej scenie wystąpią także: Patrycja Markowska, gość - Andrzej Krzywy (niedziela, 4 września), Vito Bambino (poniedziałek, 5 września), Natalia Szroeder (wtorek, 6 września), Kacperczyk (środa, 7 września), Igor Herbut „Chrust” (czwartek, 8 września), Viki Gabor (piątek, 9 września).

Na zakończenie Winobrania, w sobotę, 10 września, uroczyste zakończenie Dni Zielonej



Fot. Materiały ZOK

Góry i smakowity kasek dla melomanów - 50 lat od pierwszej publicznej prezentacji muzyki z kultowej płyty „Winobranie”, na koncert „Tribute to Zbigniew Namysłowski” zapraszają Walk Away i Przyjaciele (m.in. Mary Rumi, Marta Wajdzik, Jacek Namysłowski), gość specjalny i prowadzenie - Urszula Dudziak.

Duża scena będzie też areną ważnych, symbolicznych chwil zielonogórskiego święta - to na niej odbędzie się uroczyste przekazanie klucza do bram miasta. W

sobotę, 3 września, prezydent Janusz Kubicki odda klucz Bachusowi, tydzień później, w sobotę, 10 września, Bachus zwróci symbol władzy prezydentowi.

„Winobraniowe granie” zabrzmii na scenie na Placu Teatralnym - codziennie, po południu i wieczorem, będą występować tam m.in. rodzime zespoły wokalne i taneczne. Scenę na Winnym Wzgórzu wezmą we władanie DJ-e, „Niewinny Ogródek w Winnym Ogrodzie” będzie działał codziennie od 18.00.

(dsp)

ZAMKNIĘTE ULICE I UTRODNIECIA

Trochę zmian
na potrzeby
święta

Centrum Biznesu Spółka z o.o. informuje o zmianach w organizacji ruchu - zamknięciu ulic i placów w związku z obchodami Dni Zielonej Góry.

● **Od 29 sierpnia do 13 września** - parking u zbiegu ul. Kasprowicz i Plac Powstańców Wielkopolskich - w związku z przygotowaniem i przeprowadzeniem

impresz na Scenie Winobraniowej (dużej).

● **Od 31 sierpnia do 14 września** - Plac Bohaterów i parking pod Centrum Biznesu oraz ulice: Plac Bohaterów, Kazimierza Wielkiego (od galerii do Placu Bohaterów) i al. Niepodległości (od Placu Bohaterów do Bankowej) - w związku z pracami montażowymi i działaniem parku rozrywki.

● **Od 31 sierpnia do 14 września** - Plac Bohaterów, al. Niepodległości (od Kupieckiej do Bankowej), Kupiecka (od Ciesielskiej do Bohaterów Westerplatte), Ciesielska (parking - częściowo), Żeromskiego, Mickiewicza (od Żeromskiego do Lisowskiego), Plac Powstańców Wielko-

polskich (park), Mariacka, Stary Rynek, Pod Filarami - w związku z organizacją i przeprowadzeniem Jarmarku Winobraniowego.

● **Od 29 sierpnia do 13 września** - ul. Kasprowicz i Plac Powstańców Wielkopolskich (na odcinku od Jedności do al. Wojska Polskiego) w związku z organizacją imprez masowych na Scenie Winobraniowej (dużej).

● **Od 31 sierpnia do 12 września** - Plac Teatralny (działki przy Kupieckiej i Placu Jana Matejki) w związku z organizacją imprez na Scenie Winobraniowej (małej).

● **Od 3 do 11 września** - plac (podwórko) przy ul. Stefana Żeromskiego 21 w związku z organizacją pokazów tanecznych w ra-

mach Winobraniowego Breakowiska.

● **10 września (całą dobę)** - ul. Długa (od 1 Maja do Reja, Moniuszki), al. Konstytucji 3 Maja (od Fabrycznej, Reja do Wrocławskiej) oraz Wrocławskiej (od al. Konstytucji 3 Maja do Sienkiewicza) - w związku z przygotowaniem, formowaniem i przemarszem Korowodu Winobraniowego.

Przepustowość ruchu z ul. Fabrycznej w Moniuszki i Reja będzie zapewniona od godz. 0.00 do 11.45 oraz od 18.00 do 24.00. Przepustowość ruchu ulic: Długiej, al. Konstytucji 3 Maja i Wrocławskiej (w jednym kierunku od Długiej w stronę Wrocławskiej) będzie zapewniona od

godz. 0.00 do 8.00 oraz od 18.00 do 24.00.

● **3 września od 15.00 do 21.30** - ul. Bohaterów Westerplatte, Ułańska, al. Niepodległości, Bankowa, Chrobrego, Plac Matejki, Drzewna, Plac Pocztowy, Jedności, Reja, al. Wojska Polskiego, Wyspiańskiego, Długa, Wazów, Plac Józefa Piłsudskiego, Chrobrego - w związku z organizacją 37. Nocnego Biegu Bachusa oraz Drużynowego Biegu Winobraniowego o Puchar Gazety Lubuskiej.

● W bezpośrednim sąsiedztwie imprez będą funkcjonowały parkingi samochodowe: przy Gazowni, przy Filharmonii Zielonogórskiej, przy ulicach Ciesielskiej (częściowo), Kupiec-

kiej, Drzewnej, Chopina oraz al. Niepodległości (od Bankowej do Ułańskiej).

● Autokary wycieczkowe będą mogły korzystać przez całe Winobranie z parkingu pod Centrum Rekreacyjno-Sportowym przy ul. Sulechowskiej oraz przy ul. Wrocławskiej (okolice stadionu żużlowego).

● Winobusy będą rozpoczynały kursy z zatoczki dla autobusów turystycznych przy Filharmonii Zielonogórskiej).

● **Od 30 sierpnia do 14 września** postoje taxi z Placu Powstańców Wielkopolskich i Placu Bohaterów zostaną przeniesione na tymczasowy postój - parking, ul. Przy Gazowni.

(dsp)

WINIARSKIE ATRAKCJE

Winnice, zabytkowe piwnice i lampy naftowe

Podczas Winobrania nie ma siedzenia w miejscu. Będziemy spacerować, jeździć, zwiedzać i odkrywać. Zapustymy się do zielonogórskich winnic i zejdziemy pod ziemię.

●13. Festiwal Kultury Winiarskiej

Autokary zawiozą do miejskich i podmiejskich winnic, niektóre zapuszczają się w dalsze zakątki regionu. Wycieczki będą okazją, by posłuchać o niełatwej, ale fascynującej pracy winiarza. Zwiedzimy winnice i skosztujemy produkowanego w nich trunku. Poznamy winiarską codzienność, a może gospodarz zdradzi jakąś tajemnicę?

W tym roku WinoBusy wyruszą na trasę już po raz trzynasty. Będą odjeżdżać z parkingów dla autokarów - zatoczka przy Filharmonii Zielonogórskiej. Bilety w przedsprzedaży w cenie 60 zł do nabycia: na stronie www.lubuskielove.pl, a od 3 do 11 września w Biurze Podróży Mega Tours, ul. Żeromskiego 8, w godz. 10.00-17.00.

W dniu wyjazdu bilety w cenie 70 zł będzie można



WinoBusem pojedziemy m.in. do malowniczo położonej winnicy Miłosz w podzielonogórskim Łazie

kupić w punkcie odjazdu WinoBusów, parking dla autokarów, zatoczka przy Filharmonii Zielono-

górskiej, w godz. 10.00-17.00.

Szczegółowy rozkład jazdy WinoBusów na stro-

nie www.lubuskielove.pl oraz winobranie.zgora.pl, wiadomoscizg.pl, zok.com.pl.

●Lubuska Akademia Wina i Spacery Winiarskie

Chodziliście kiedyś po Zielonej Górze nocą, z lampą naftową w garści? Nie? Będzie okazja! Dzięki współpracy z Fundacją Tłocznia zwiedzimy z przewodnikiem winiarskie zabytki w centrum miasta. Zatrzymamy nawet do piwnic, w których dawniej przechowywano wino. Fundacja przygotowała cykl spacerów winiarskich, degustacji, konkursów oraz spotkań z sommelierami i winiarzami. Nie lada atrakcją będą wspomniane nocne wycieczki, zaczynające się o 20.00: w poniedziałek, 5 września - zbiórka przed Planetarium Wenus, we wtorek, 6 września - zbiórka na Placu Praw Kobiet (bilety 10 zł, do kupienia przed spacerem). Kto się boi ciemności, może wybrać się na spacer za dnia, wycieczki będą odbywały się codziennie, przez całe Winobranie. Szczegółowy plan spacerów, degu-

stacji i godziny otwarcia piwnic winiarskich na Facebooku Fundacji Tłocznia, winobranie.zgora.pl, wiadomoscizg.pl, zok.com.pl.

● Wyjazdowe spotkania z Bachusem

Wiadomo, że jak święto, to trzeba dobrze podejść, popić, pobawić się i pogadać. To proste zasady, których trzyma się bóg wina. Jak co roku, ze wsparciem Toyota Zielona Góra, Bachus będzie objeżdżał swoje włości. Odwiedzi sołectwa, spotka się z mieszkańcami, przywiezie ze sobą muzykę, taniec i zabawę. W sobotę będzie w Ochli, w niedzielę zajędzie do Starego i Nowego Kisielina, Kiełpina, Suche i Krępy, w środę odwiedzi Drzonków i Jeleniów, w czwartek będzie w Raculi, a w piątek w Zawadzie i Łężyca, w drugą sobotę Winobrania pojawi się w Przylepie. Szczegóły na winobranie.zgora.pl, wiadomoscizg.pl, zok.com.pl. (dsp)



PAMIĄTKI

Rocznicowy banknot

Chociaż można go kupić za 25 zł, jest bezcenny. Nietypowy i okolicznościowy. Na 100 lat muzeum i 800 lat miasta.

W tym roku święto jest podwójne, okrągła rocznica powstania miasta i okrągła rocznica powstania Muzeum Ziemi Lubuskiej. Stąd na awersie wizerunek muzeum, na rewersie Palmiarnia Zielonogórska, ratusz i św. Urban, patron miasta. Na banknocie

widnieją podpisy Leszka Kania, dyrektora muzeum i prezydenta Janusza Kubickiego.

To pieniądz okolicznościowy, nic za niego nie kupimy na straganie, jednak dla kolekcjonerów może być dużą gratką. Wydrukowany jest na papierze bawełnianym, zabezpieczony znakiem wodnym z sylwetką Bachusa. Nakład 3,5 tys. egz. Cena: 25 zł, do kupienia od 12 września w sklepie internetowym: banknot.kolekcjonerski.pl.

- Można go będzie również kupić w muzeum, od oficjalnej prezentacji, 3 września - zapowiada dyrektor Kania. (tc)

REGIONALNE PRODUKTY

Tu znajdziesz swoje smaki

Miasteczko Winiarskie to raj dla miłośników boskiego trunku. Stanie, jak co roku, na Starym Rynku, w okolicy ratusza. Kilka kroków dalej, w Strefie Produktu Regionalnego, skosztujesz lubuskich przysmaków.

W stylowych domkach przy ratuszu, przez całe Winobranie, od 10.00, będą prezentować się winnice: Adam Płoński, Aris, Bachusowe Pole, Cantina, Equus, Folwark Pszczew, Gostchorze, Hiki, Ingrid, Jakub,

bów, Julia, Katarzyna, Kinga, Łukasz, Marcinowice, Marcus, Margaret, Międzyzpole, Miłsko, Miłosz, Mozów, Na Leśnej Polanie, Od Nowa, Pasieka Dziki Miód, Pod Lipą, Pod Lubuskim Słońcem, Pod Wieżą, Pod Winną Górą, Saganum, Saint Vincent, Senator, Stara Winną Górą, Świętej Jadwigi, Trojan, U Romana, Vae Soli, Winnogóra Winnica w Ogrodzie, Żelazny oraz Palmiarnia Zielonogórska. Dla amatorów swojskiego jadła, na Placu Powstańców Wielkopolskich, czynna będzie Strefa Produktu Regionalnego, a w niej m.in.: miody prosto z pasieki, domowe wędliny, oleje ręcznie tłoczone, wyroby piekarniczo-cukiernicze. (dsp)

JUBILEUSZ MIASTA

Nadstawcie uszu!

Będą fanfary! I to nie byle jakie, bo skomponowane specjalnie na okazję 800-lecia powstania Zielonej Góry i 700-lecia uzyskania praw miejskich.

Fanfary, po raz pierwszy w historii, wybrzmia publicznie pierwszego dnia Winobrania, które inauguruje jubileuszowy rok - w sobotę, 3 września. - Usłyszemy je przed koncertem Filharmonii Zielonogórskiej na scenie na Placu

Powstańców Wielkopolskich, w momencie, gdy prezydent będzie przekazywał Bachusowi klucze do bram miasta - precyzuje Agata Miedzińska, dyrektorka Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. Za kompozycją stoi maestro Czesław Grabowski, wieloletni dyrektor FZ. Utwór ma 1 min. 15 sek. i wykonują go muzycy studyjni. Z pewnością w uroczystych chwilach będzie towarzyszył nam przez okrągły jubileuszowy rok. Przypomnijmy - świętujemy od Winobrania do Winobrania!

(ah)



Agata Miedzińska i maestro Czesław Grabowski z rękopisem utworu

WYSTAWA

Stalowe, lustrzane obiekty Oskara Zięty



- Moje prace wykonane są ze stali nierdzewnej, którą później polerujemy, polerujemy i polerujemy. Stąd to lustrzane odbicie. W środku jest tylko zielonogórskie powietrze – opowiada Oskar Zięta, wybitny projektant, którego prace od piątku (2 września) możemy oglądać w muzeum i BWA.

To wydarzenie wpisujące się w początek oficjalnych obchodów jubileuszu 800-lecia powstania miasta i 700-lecia uzyskania praw miejskich. Wystawa w dwóch placówkach, muzeum i BWA, z jednej strony pokazuje dorobek artysty, z drugiej strony jest zapowiedzią przyszłorocznego wydarzenia, wtedy w parku przy Placu Piłsudskiego stanie rzeźba artysty zamówiona przez miasto.

Zielonogórskie powietrze

Artysta, założyciel Zieta Studio, 20 lat temu opatentował unikatową technologię FIDU, polegającą na kształtowaniu stali za pomocą sprężonego powietrza. Dzięki niej tworzy oryginalne obiekty o charakterystycznych kształtach błyszczące jak lustro.

Jak dochodzicie do tego, że obiekt ma taki lustrzany wygląd? To nie jest powierzchnia niklowana? – pytam.

- To nie jest nikiel czy chromonikiel. Nasze prace wykonane są ze stali nierdzewnej, którą później polerujemy, polerujemy i polerujemy. Stąd to lustrzane odbicie. To jest takie lustro, które nigdy nie zmatowieje, nigdy się nie zniszczy, nigdy się nie pobije – odpowiada O. Zięta. - Co najwyżej może się zarysować, ale każdą rysę można ponownie wypolerować. To zajmuje sporo czasu. My nic nie udajemy. Poza tym materiałem nie ma nic. Tylko stal sprowadzana z Włoch, a w środku jedynie zielonogórskie powietrze.

Zielonogórskie powietrze, bo artysta jest zielonogórzaninem, tu się wychował i chodził do szkoły. Później przeniósł się do Wrocławia, jednak w naszym mieście wciąż funkcjonuje produkcyjna część jego firmy zatrudniającej ok. 70 osób. W Zie-



- To zestawienie jest autorskie, na każdą wystawę komponowane inaczej – opowiada Oskar Zięta, pokazując minimalistyczne rondo eksponowane w BWA.

lonej Górze elementy są spawane i polerowane. Można powiedzieć, że spora część wystawy powstała na miejscu.

Jest ona prezentowana w dwóch miejscach – w muzeum i BWA.

Rzeźby w przestrzeni publicznej

- Nasza wystawa, prezentujemy ją w kilku miejscach, jest poświęcona działalności rzeźbiarskiej Oskara Zięty. Tutaj zostaną zaprezentowane również modele rzeźby, którą zamówiło miasto – opowiada Leszek Kania. Rozmawiamy w holu. Tuż obok renesansowego portalu, jednego z najcenniejszych zabytków w muzeum, stoją nowoczesne Monolity. Odbija się w nich portal. Ich większe oryginały, które powstały z myślą o No-

wym Jorku, stoją w ogrodach pałacu królów pruskich we Wrocławiu.

- Prezentujemy modele różnych rzeźb, które stanęły w przestrzeni publicznej. To np. wrocławskie Nawa i Koniczyna, czy Wir – tłumaczy artysta. - Jednak najważniejszą częścią wystawy pt. „Generacje” jest prezentacja modeli rzeźby, która stanie w Zielonej Górze. Pokazujemy proces jej tworzenia. Nawiązujemy do twórczości zielonogórskiego artysty Mariana Szpakowskiego i jego reliefu na BWA, jednak tworzymy własną opowieść, własne dzieło.

Gdy zamykaliśmy ten numer „Łącznika” twórca przygotowywał prezentację, na której pokaże, jak będzie wyglądało jego dzieło.

Interwencje w Galerii Złotego Grona

Prace O. Zięty rozstawiono w różnych miejscach muzeum. Przy portalu, na klatce schodowej czy w Galerii Złotego Grona wśród dzieł współczesnych, XX-wiecznych polskich malarzy. To tzw. Interwencje, czyli łączenie wytworzonych teraz obiektów z innymi dziełami sztuki.

- Świetnie ze sobą współpracują – dyrektor Kania jest zachwycony. Przystaje na chwilę przy wiszącym na ścianie, kolorowym Rondzie (zdjęcie poniżej).

Taki sam obiekt, tylko w innej kolorystyce, podczas aukcji charytatywnej organizowanej wiosną tego roku przez fundację Omeny Mensah, został wylicytowany za 166 tys. zł.

W BWA wszystko dla domu

- W BWA prezentujemy obiekty bardziej użytkowe. Zostały ustawione na podestach wykonanych z surowych bloczków silikatowych. Dodatkowo przestrzeń została podzielona transparentnymi zasłonami. Myślę, że widzowie będą pozytywnie zaskoczeni – uważa Wojciech Kozłowski, dyrektor BWA. W dodatku będą mogli zobaczyć na czym polega współczesny design, w wykonaniu twórcy zaliczanego do światowej czołówki projektantów.

Tutaj możemy zobaczyć niesamowite meble Zieta Studio wykonane w technologii FIDU. OK 1/3 z nich to nowości wcześniej nie pokazywane.

- Pokazujemy naszą fascynację materiałem i technolo-

gią deformacji, którą możemy kontrolować. Pokazujemy, że te stalowe pompowane elementy bardzo dobrze współpracują z architektonicznymi materiałami jak kamień, beton, drewno – opowiada projektant i pokazuje na kolejny stół. - Tutaj mamy czarny dąb, osadzony na kortenowej stali, która rdzewieje. W którymś momencie sama się zabezpieczy. To wszystko jest w sprzedaży. Rzadziej w Polsce, więcej na świecie. Wszystko tutaj można kupić, chociaż nie bezpośrednio na wystawie.

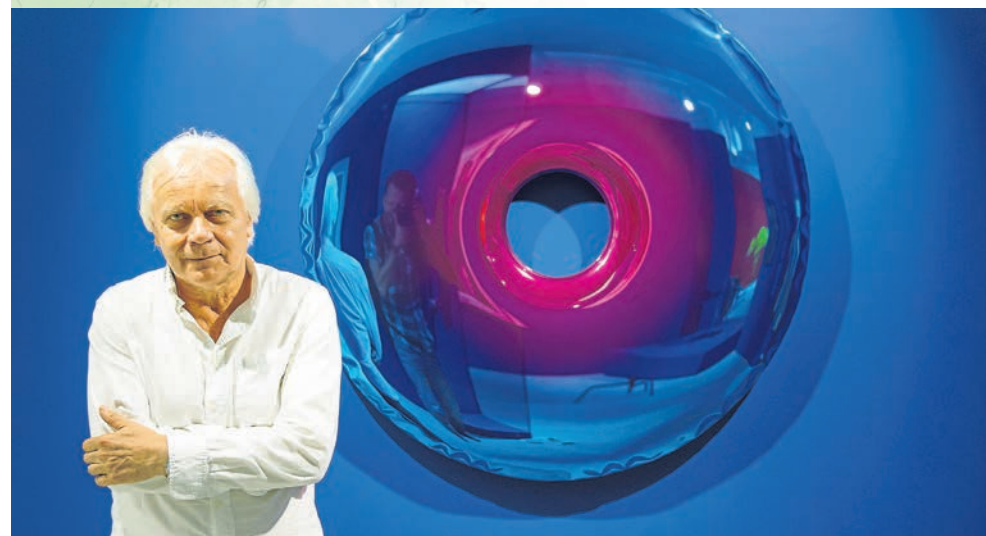
Przystajemy przy ścianie, na której wiszą tafle w różnych kolorach. Takie minimalistyczne rondo.

- To zestawienie jest autorskie, na każdą wystawę komponowane inaczej. Można sobie wybrać pojedyncze elementy lub kupić zaprojektowaną całość, w zależności od przestrzeni, którą dysponujemy – śmieje się O. Zięta.

Z wystawy bardzo zadowolony jest prof. Czesław Osękowski, przewodniczący obchodów jubileuszu miasta. - Bardzo nam zależało, żeby podczas obchodów mówić nie tylko o przeszłości, ale również o teraźniejszości i przyszłości – tłumaczy prof. Osękowski. - Do tradycji odnosi się planowana rekonstrukcja Winiarki Emmy, natomiast rzeźba Oskara Zięty niewątpliwie będzie znakiem naszych czasów, w dodatku stworzona przez zielonogórskiego artystę. Warto przyjść na wystawę i samemu zobaczyć jak będzie ona wyglądała.

Wystawy można oglądać do końca września.

Tomasz Czyżniewski



- Nowoczesne obiekty świetnie współgrają z obrazami w Galerii Złotego Grona – pokazuje Leszek Kania, dyrektor muzeum, stojąc przy Rondzie



- W BWA można np. zobaczyć w różny sposób projektowane stoły – pokazuje Wojciech Kozłowski, dyrektor BWA.



Fot. Bartosz Mirosławski

Święto Plonów zaczęło się od oficjalnych uroczystości - mszy świętej i tradycyjnego dożynkowego korowodu

ŚWIĘTO PLONÓW



Fot. Bartosz Mirosławski

Dożynki to okazja, by ukłonić się z szacunkiem i podziękować mieszkańcom, którzy pracują na roli

Wyjątkowa atmosfera dożynek połączyła pokolenia

Frekwencja dopisała, humory również. Na dożynkach z miejskim charakterem bawiły się tłumy zielonogórczyków, ale dzięki dużej przestrzeni o tłoku i ścisku nie było mowy. To było niezwykle Święto Plonów, zakończone koncertem z wyjątkowym rozmachem.



Fot. Bartosz Mirosławski

W tym sezonie jest się czym pochwalić! Prezydent Janusz Kubicki częstuje pana Grzegorza i jego córeczkę Wiktorię świeżym chlebem z tegorocznych plonów. Chrupiąca skórka i kuszący zapach sprawiają, że cieknie ślinka!



Fot. Bartosz Mirosławski

Beata, niekwestionowana królowa sceny, dowiodła wraz z Bajmem, że mieszanka energii, doświadczenia i autentyczności na scenie jest przepisem na szampańską zabawę.



Fot. Bartosz Mirosławski

Tradycyjny wieniec ze Starego Kisielina



Fot. Bartosz Mirosławski

Nowoczesny wieniec z Drzonkowa

KONKURS

Najpiękniejsze wieniec

Kłosa, ziarno, warzywa, owoce i kwiaty... Wszystkie materiały, które znalazły się we wiencach, musiały być naturalne i występować w naszym regionie.

W tym roku w konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy wystartowało 11 wienców z zielonogórskich sołectw - trzy tradycyjne i osiem nowoczesnych. Przy tworzeniu nowoczesnego wienca można dać się ponieść wy-

obraźni. Wieniec tradycyjny musi spełnić określone kanony, znaleźć się na rusztowaniu i być skierowany w cztery strony świata. Ma też zawierać wszystkie rodzaje zbóż uprawianych w Polsce i inne uprawy np. kukurydzę.

Zwycięzcą wśród tradycyjnych wienców został ten ze Starego Kisielina. Będzie reprezentował Zieloną Górę na dożynkach wojewódzkich. Wśród nowoczesnych form został wyróżniony wieniec gospodarzy tegorocznych dożynek - Drzonkowa.

(ah)



Fot. Bartosz Mirosławski

Złote ręce nagrodzone! Te panie wyplotły najpiękniejsze dożynkowe wieniec.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

i n f o r m u j e

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze przy **ul. Stefana Batorego 53, ul. Stefana Batorego, ul. Rajskiej**.

Położenie nieruchomości (ulica)	Numer obrębu	Numer działki	Pow. (łącznie)	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu zw. z VAT	Wysokość wadium
S. Batorego 53, S. Batorego, Rajska	0005	34/2, 34/1, 35/16, 35/13	4 706 m ²	ZG1E/00093806/4	3 500 000,00 zł	350 000 00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 2022 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonów: (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Owocowej w Zielonej Górze oraz w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503), art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) oraz uchwały nr XLVII.749.2021 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 26 października 2021 r., zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Owocowej w Zielonej Górze*, dla obszaru ograniczonego: od północy – ul. Owocową, od wschodu – ul. Tylną, od południa – ul. Przemysłową i od zachodu – ul. Fabryczną, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 9 do 30 września 2022 r.**, w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.00 do 14.00 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra pod adresem: https://bip.zielonagora.pl/311/Wylozenie_do_publicznego_wgladu/.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **28 września 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, w pokoju nr 810, o godzinie 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, do ww. dokumentu można składać uwagi i wnioski.

Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Zielona Góra w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 października 2022 r.** w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, a także ustnie do protokołu, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

i n f o r m u j e

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro VII), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze przy **ul. Polanka**.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki	Numer obrębu	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu brutto, w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
ul. Polanka	729/71	58 m ²	0043	ZG1E/00055383/4	20 000,00 zł	2 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 11 października 2022 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonów: (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11d. ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735),

podaje się do publicznej wiadomości, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej nr 1029F w zakresie wykonania ścieżki rowerowej (km 0+000,00÷km 4+579,90) w Zielonej Górze w ramach zadania pn. „Budowa ścieżki rowerowej Otyń – Niedoradz – Zielona Góra”.

Działki przeznaczone pod pas drogowy rozbudowywanej drogi powiatowej klasy Z:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 384, 384/1, **383/21** (383/20) obr. 0051; 554/3, 554/2, 554/1, **281/4** (281/3), **280/2** (280/1), **204/2** (204/1), **279/1** (279), **278/4** (278/3), **277/5** (277/4), **277/6** (277/4), **276/4** (276/3), **275/4** (275/2), **257/1** (257), **256/2** (256/1), **255/2** (255/1), **254/4** (254/3) obr. 0052;

Teren niezbędny do przebudowy zjazdów poza projektowanym pasem :
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **281/5** (281/3), **204/3** (204/1), **277/7** (277/4) obr. 0052,

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt budowlany.

Zgodnie z art. 11d ust.9 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórnej 22 w pokoju 516, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 684564516), gdzie strony mogą zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie. Strony mogą również uzyskać wyjaśnienia oraz składać zastrzeżenia w sprawie telefonicznie (nr tel. 684564516), drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl) a także przez skrzynkę podawczą ePUAP.

PIŁKA NOŻNA

Lechio! To było coś naprawdę pięknego!

Zielonogórska Lechia pokonała we wtorek Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1 i awansowała do drugiej rundy Pucharu Polski. Były wielkie emocje, walka, żółte i czerwona kartka, obroniony rzut karny i „złoty” gol w dogrywce. Dawno już tylu kibiców nie przyszło na stadion!

Zespół, który niedawno grał w ekstraklasie i bardzo chce do niej wrócić, był faworytem tego meczu. Jednak Lechia nie zamierzała tanio sprzedać skóry. Zielonogórzanie walczyli z wielką determinacją, zbierając co chwilę brawa od prawie tysięcznej publiczności. W 30. minucie Titas Milišius, Litwin w barwach Podbeskidzia, skierował piłkę do własnej bramki i Lechia prowadziła 1:0. Zapachniało sensacją, bo do przerwy nie było wyraźnie widać, że ekipy dzielą aż dwie klasy rozgrywkowe. Po przerwie natarli goście, ale świetnie bronił Wojciech Fabisiak. W 65. minucie stał się bohaterem spotkania, broniąc rzut karny wykonywany przez Hiszpana Joana Romana. W 79. minucie rywale po kontrze wyrównali, strzelcem był Kameruńczyk Lionel Abate. Mecz, także w trakcie dogrywki, był „gorący”, sędzia musiał pokazać aż 10 żółtych kartek. Zawod-



Sebastian Górski zwykle dogrywa piłki do kolegów, tym razem sam zdobył zwycięskiego gola

nik gości, wychowanek UKP Zielona Góra - Michał Janota - nie dokończył meczu, bo zobaczył czerwoną kartkę.

Drugim bohaterem Lechii został Sebastian Górski, który w 100. minucie zdobył zwycięskiego gola. Potem nastąpiła

wielka radość. Lechia zagra w drugiej rundzie!

- Jestem niesamowicie szczęśliwy - powiedział S. Gór-

ski. - Udało nam się wygrać i awansować. Pokonać pierwszoligowca, to ogromne wydarzenie dla Zielonej Góry. Drugą połowę udało nam się przeżyć, bo rywal miał wiele sytuacji, w tym rzut karny, obronionych przez Wojtkę Fabisiaka. Rozegrał kapitalne spotkanie! Z kim chciałbym zagrać w kolejnej rundzie? Z Lechem albo Rakowem.

- Musiałem mieć chłodną głowę przy obronie karnego i kilku strzałów - dodał W. Fabisiak. - To jednak sukces całej drużyny, bo potrafiliśmy strzelić zwycięskiego gola i awansować.

Trener Andrzej Sawicki: - Wielki wyczyn naszego zespołu. Świetna sprawa dla klubu i miasta, trzeba to celebrować. Kiedy uwierzyłem, że awansujemy? Wtedy, gdy Wojtek obronił karnego. Pomyślałem, że to jest ten dzień. Bardzo się cieszę.

Druga runda odbędzie się 19 października. (af)

KOSZYKÓWKA

Zastal sparuje

Od meczu w Ostrowie Wielkopolskim rozpoczęli kontrolne granie przed sezonem koszykarze Enei Zastalu BC. W miniony piątek zielonogórzanie pokonali Arged BM Stal 79:78. Kolejne mecze w ten weekend w Toruniu. Zastal zmierzy się z Grupą Sierleccy Czarnymi Słupsk i Suzuki Arką Gdynia w Memoriale Wojciecha Michniewicza. Następnie w czeskim Trutnovie zielonogórzanie zagrają z Erą Basketem Nymburk. Ten mecz 9 września o 15.30. 12 września planowany jest sparing w hali CRS ze Śląskiem Wrocław, z kolei do Wrocławia zielonogórzanie pojadą w dniach 16-17 września na Memoriał Adama Wójcika. (mk)

SNOOKER

Dwa srebra

Antoni Kowalski przywiozł ze stolicy Rumunii, Bukaresztu, dwa srebrne medale mistrzostw świata juniorów, wywalczone w kategoriach do lat 18 i 21. W finałach obu kategorii musiał uznać wyższość 16-letniego Walijczyka Liama Daviesa. W finale 18-latków sukces był o włos. Kowalski prowadził 3:2, by przegrać ostatecznie 3:4. Rywalizacja o złoto w kategorii do 21 lat była bardziej jednostronna. Davies tym razem wygrał 5:1. To jednak kolejne sukcesy utalentowanego zielonogórzanina, który marzy o tym, by znaleźć się w gronie zawodowców i zagrać w Main Tourze. (mk)

TENIS ZIEMNY

Szukamy następców Świątek i Hurkacza

Narodowy Dzień Tenisa odbędzie się w niedzielę, 4 września, na kortach MOSiR przy ul. Sulechowskiej. Zielona Góra jest jednym z 14 polskich miast, w których będzie się sporo działo!

Pierwsza edycja Narodowego Dnia Tenisa odbyła się w 2018 r. na Stadionie Narodowym w Warszawie. Podczas pandemii świętowanie „rozproszono” po Polsce i tak jest do teraz. - Zielona Góra już piąty raz uczest-

nicyz w tej imprezie. W ubiegłym roku wygraliśmy konkurs na największą liczbę uczestników, było u nas pół tysiąca osób - mówi Renata Skrzypczyńska, organizatorka. Wydarzenie rozpocznie się o 9.00 i potrwa do 16.00. W programie pokazowe mecze VIP-ów, w tenisa zagra m.in. prezydent Janusz Kubicki. - Będą też rozgrywki Talentkiady - zmagania dla dzieci do lat 10. Na najmłodszych czekają rozmaite atrakcje, np. malowanie twarzy, bańki mydlane - zachęca do przyjścia R. Skrzypczyńska. Udział w imprezie zapowiedziała wywodząca się z Zielonej Góry Martyna Kubka. (mk)

BIEGI

Nocne zawody już po raz 37

Nie ma Winobrania bez biegania. W sobotę, 3 września, startuje 37. edycja Nocnego Biegu Bachusa.

Na starcie pojawi się 214 uczestników, wśród nich Krzysztof Łuczak, który startuje nieprzerwanie od pierwszej edycji imprezy w 1986 r. - Jestem przekonany, że odwiedzi nas Bachus ze świtą i o 19.00 wystartujemy. Zakończymy ok. 20.30 dekoracją zwycięzców - mówi Wacław Hansz, prezes Lubuskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Zielonej Górze, organizator. Start i meta na ul. Bohaterów Westerplatte. - Biegniemy Ułańską, al. Niepodległości, Bankową, Chrobrego, przez Plac Matejki, Kupańską, Drzewną, Jedności, Reja, Wojska Polskiego - wylicza W. Hansz. Okrężenia będą cztery, co razem da 10 km. Najlepsi potrzebują na ich pokonanie nieco ponad pół godziny. Przed rokiem wygrał Jacek Stadnik (33:03). (mk)



W ubiegłym roku triumfował Jacek Stadnik. W tym roku nie ma go na liście startowej.

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Droga kręta i daleka

Po słabych występach żużlowców Stelmetu Falubazu i nerwówce wśród kibiców pisałem kilkakrotnie, że najważniejsze mecze dopiero przed zespołem i nie ma sensu już teraz zaliczać sezonu do nieudanych, domagać się głów i rozliczeń, trzeba poczekać do końca. Z drugiej strony wspominałem, że jeśli coś się odmieni i zespół pokaże na co go stać, wcześniejsze porażki i smutne mecze pójdą w zapomnienie, a fani będą wspominać sezon, w którym najpierw było źle, a potem bardzo dobrze.

Po pierwszym meczu półfinałowym wydaje się, że ta druga opcja właśnie ma miejsce. Oczywiście nie należy spieszyć się z wizją naszego zespołu w ekstraklasie, bo już odeszli się hurraoptymiści. Najpierw trzeba obronić przewagę. Przypominam, że Polonia w finale drugiej ligi, przed kilkoma laty, zaliczyła łomot w Poznaniu i kiedy wszyscy już widzieli klub z Wielkopolski w pierwszej lidze, odrobiła straty. Tak więc poczekajmy.



Szkoda tylko, że cieniem na meczu położył się straszliwy wypadek Adriana Miedzińskiego. Martwi mnie też, że zamiast pisać o świetnej postawie zielonogórzan, media rozpisują się o chuligańskim ataku na kilku fanów Polonii na trybunie VIP. Pytanie, gdzie była w tym momencie ochrona jest cały czas aktualne i mam nadzieję, że ktoś na nie odpowie...

Przed tygodniem wspominałem o tym, że liczę na awans dwóch polskich zespołów do fazy grupowej Pucharu Konfederacji. Dość pechowo nie udało się Rakowowi, tracić bramkę w doliczonym czasie dogrywki to dramat. Na szczęście awansował Lech, któremu kibicuję i liczę, że nie da plamy. Tym, którzy wpadli w euforię i krzyczeli, że mamy zespół w kolejnej rundzie przypominam - to trzecia liga europejskich pucharów, a w owej fazie grupowej znalazł się nawet mistrz Lichtensteinu, więc nie ma sensu obawiać się jakiegokolwiek sukcesu. Trzymam kciuki za Lecha. Uważam, że miarą przyzwoitości będzie awans do kolejnej fazy. Nie będę miał pretensji gdy naszą drużynę wyprzedzi hiszpański Villarreal, ale jeśli zrobią to dwaj pozostali grupowi rywale - będę je miał i to wielkie.

Pisząc przez lata o zielonogórskim futbolu przeżyłem kilka chwil, w których wydawało się, że to jest ten moment, by Lechia wskoczyła na wyższy poziom.

Zdawało się, że mamy zespół, który zaraz wypłynie na szersze wody, kibice przychylniejszym okiem spojrzą na tę najważniejszą i najlepszą dyscyplinę, pojawią się sponsorzy, większe zainteresowanie i wreszcie przestaniemy być uważani za antyfutbolowe miasto, gdzie na mecze przychodzi po sto osób. Zawsze jednak następowało bolesne rozczarowanie. Marsz w górę okazywał się uludą i po fajnych momentach (cztery sezony na drugim szczeblu rozgrywek, liderowanie w trzeciej lidze, ćwierćfinał Pucharu Polski) przychodziła stagnacja, marazm i średniactwo.

Ponieważ sparzyłem się boleśnie kilka razy, nie chcę mówić i pisać, że właśnie teraz jest ten moment. Jednak trzeba zauważyć, że zespół całkiem fajnie wystartował w trzeciej lidze. Po dwóch zwycięstwach, na trzecim spotkaniu pojawiło się więcej niż zwykle publiczności. A już pucharowy mecz z pierwszoligowym Podbeskidziem pokazał, że zespół potrafi walczyć, na stadionie może być fajna atmosfera, wielkie emocje i radość, której tu dawno nie przeżywano.

Cieszę się, ale nauczony doświadczeniem wolę dmuchać na zimne. I dmucham, więc nie obawiam się, że wychodzimy z piłkarskich opłotków, bo droga to kręta i daleka. Jednak nie da się zaprzeczyć, że na razie fajnie to wygląda...

ŻUŻEL

Potrzebujemy (tylko) 36 punktów

Stelmet Falubaz jest na bardzo dobrej drodze do finału eWinner 1. ligi. W pierwszym meczu półfinałowym zielonogórzanie pokonali Abramczyk Polonię Bydgoszcz 55:35. Dużo? Bardzo dużo, ale drugą nogę trzeba dostawić w niedzielę, 4 września, w Bydgoszczy. Początek meczu o 15.00.

Były głosy optymistów, że Falubaz jest w stanie wypracować sobie niezłą zaliczkę przed rewanżem, ale niewielu prognozowało, że zielonogórzanie będą w stanie zbudować aż 20-punktową przewagę! W miniony piątek gospodarze systematycznie powiększali prowadzenie, pozwalając gościom na zaledwie dwa drużynowe zwycięstwa w całym meczu.

Cieniem na spotkaniu położył się fatalny upadek Adriana Miedzińskiego. Australijczyk Max Fricke, który też groźnie upadł, pozbił się szybko i kontynuował zawody, zaś żuźlowiec Polonii z poważnymi obrażeniami, m.in. głowy trafił do zielonogórskiego szpitala, gdzie toczy się walka o jego powrót do zdrowia.

Najważniejsze jest zdrowie Adriana, wierzymy w to, że wróci szybko cały i zdrowy. To jest priorytet - zaczął podsumowanie meczu Piotr Protasiewicz. - Pojechaliliśmy dobre zawody. Młodzieżowcy zrobi-



Fot. Marcin Krzywicki

Zielonogórzanie aż dziewięć biegów drużynowo rozstrzygali na swoją korzyść

li różnicę - dodał kapitan. Zielonogórzanie juniorzy, obaj wywodzący się z Leszna, zdobyli razem 10 „oczek” z bonusem. To zdobycz, którą ta formacja osiągnęła łącznie w trzech wcześniejszych meczach.

Czego spodziewamy się w rewanżu? Zdobyczy, która da finał. Zielonogórzanie, którzy są tego bliscy, pokornie podchodzą jednak do meczu w Bydgoszczy. - Jest zapas. Nikt się nie spodziewał takiego ob-

rotu sprawy, ale w żużlu przez 32 lata widziałem różne czary i różne cuda. Należy zachować czujność - zaznacza P. Protasiewicz.

- Trzeba podejść do meczu z pełnym skupieniem. Tu nie

będzie żadnego luzu. To są kolejne zawody, które chcemy dobrze odjechać - wtóruje kapitanowi Tomasz Szymankiewicz, menedżer Stelmetu Falubazu.

Polonia też nie składa broń. Za Adriana Miedzińskiego nie będzie mogła zastąpić zastępstwa zawodnika (ma czwartą średnią), ale wypożyczyła z PSŻ-u Poznań 21-letniego Benjamina Basso. Duńczyk jest jedną z rewelacji tegorocznych mistrzostw świata juniorów. W klasyfikacji generalnej plasuje się na trzecim miejscu, za Janem Kvechem. Nad Brdą karmią się historią. I to wcale nieodległą. Dwa lata temu w finale 2. ligi bydgoszczanie mierzyli się w finale z poznaniakami. Przegrali pierwszy mecz 31:59, by w rewanżu wygrać 61:29, a jednym z bohaterów był startujący na zasadzie gościa Mateusz Tonder. Zielonogórzanie w tym sezonie w meczach wyjazdowych zdobywali średnio 44,7 pkt. (mk)

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

Staśkiewicz mówi pas

Szymon Staśkiewicz postanowił zakończyć sportową karierę. 35-latek dwukrotnie był na igrzyskach olimpijskich.

Zna smak medali mistrzostw świata i Europy, choć w obu przypadkach sukcesów nie odnosił w pojedynkę. Na mistrzostwach świata w Warszawie, osiem lat temu, w sztafecie mieszanej był trzeci. - Medal zdobyty wspólnie z Oktawią Nowacką wspominam

najmilej. To był jedyny medal reprezentacji w ostatnim dniu zawodów. Bardzo wyprzedzany - wspomina Szymon Staśkiewicz. Rok później, w Berlinie, sięgnął po brązowy medal w męskiej sztafecie. W Kairze, w 2017 roku, było srebro w drużynie. Na mistrzostwach Europy dwukrotnie w 2010 i 2011 stał na drugim stopniu podium, kolejno w Debre-czynie i Medway. W kraju też miał czas, kiedy był najlepszy. Sięgał trzykrotnie po tytuł mistrza Polski w latach: 2008, 2012, 2013. Sukcesem był też dwukrotny udział w igrzyskach olimpij-



Fot. Marcin Krzywicki

Szymon Staśkiewicz ocenia swoją karierę na piątkę

skich, choć oba starty kończył w trzeciej dziesiątce. 10 lat temu, w Londynie, zajął 24. miejsce, cztery lata później, w Rio de Janeiro, był 27. - Start w Brazylii oceniam bardzo dobrze, pomimo miejsca. Zabrał to wyniki na koniach. Siedem rzutek pogrzebało dobry wynik, a miałem świetną szermierkę i to mógł być najlepszy start w karierze.

Były już zawodnik ZKS-u Drzonków dodał, że cieszy się z samej możliwości udziału w igrzyskach. - Znam wielu zawodników, którzy mieli może lepsze wyniki niż ja w innych krajach, a nie było im dane być olimpijczykiem. Z całej

kariery jestem zadowolony i oceniam siebie na piątkę. Dobiega końca tym samym jego ponad 20-letnia przygoda ze sportem. Decyzja zapadła niedawno, kiedy zawodnik uznał, że nie jest w stanie wykonać zadowalającego progresu. - Dojrzało to we mnie. Wiedząc, jaką pracę wykonałem, po raz pierwszy zwątpiłem, że mogę poprawić konkurencję biegania na tyle, by mnie to satysfakcjonowało - tłumaczył.

S. Staśkiewicz przyznaje, że sportem jest zmęczony, choć pracy trenerskiej w przyszłości nie wyklucza. (mk)



Fot. Marcin Krzywicki

Drużyny składały się z oldboyów 40 plus

PIŁKA NOŻNA

Zagrali dla Franka

W Drzonkowie odbył się IV Memoriał Franciszka Górczycy, trenera, który wprowadzał przed laty Błękitnych Buding Kisielin do IV ligi. Zawodników tamtego zespołu w memoriale nie mogło zabraknąć. - Fajnie spotkać się po latach i wspominać. Ja u trenera Górczycy grałem od A klasy do IV ligi - mówił Wojciech Kozakiewicz, jeden z uczestników turnieju. Inicjatorami byli radni Tomasz Sroczyński i Andrzej Brachmański. Pierwszy grał, drugi recenzował. Turniej toczył się systemem każdy z każdym po 20 minut. Zmagania wygrała Zorza Ochla.

(mk)

TENIS STOŁOWY

Ćwierć tysiąca zawodników

Adeptów tenisa stołowego nie brakuje. Dowód? MiniCup Drzonków. To już 12. edycja imprezy, w której wzięło udział ponad 250 zawodników. Rywalizowali w różnych kategoriach wiekowych. Grała czołówka polska i zawodnicy z innych krajów. Taka porcja tenisa to na terenie Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji tradycja. Jednocześnie do sezonu szykuje się pierwszy zespół ZKS-u Palmiarni. Zielonogórzanie powracają do Lotto Superligi. Sezon zaczyna 8 września, od wyjazdowego meczu z Lotto Polskim Cukrem Gwiazdą Bydgoszcz (18.00).

(mk)



Fot. ZKS Palmiarnia Zielona Góra

To była solidna porcja tenisa stołowego!

WEEKEND KIBICA

ŻUŻEL

● **niedziela, 4 września:** II półfinał eWinner 1. ligi, Abramczyk Polonia Bydgoszcz - Stelmet Falubaz Zielona Góra, 15.00 (transmisja: Canal+ Sport 5)

PIŁKA NOŻNA

● **sobota, 3 września:** 6. kolejka III ligi, Śląza Wrocław - Lechia Zielona Góra, 17.00; 4. kolejka Jako klasy okręgowej, Zorza Ochla - Stal Jasień, 17.00; ŁKS Łęknica - Drzonkowianka Racula, 17.00; 3. kolejka Klasy A, Liwno Zabór - Ikar Zawada, 16.00; Relaks Grabice - Sparta Łężyca, 17.00

● **niedziela, 4 września:** 6. kolejka Jako IV ligi, Lechia II Zielona Góra - Pogoń Skwierzyna, 17.00; 3. kolejka Klasy A, Pogoń II Świebodzin - TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra, 17.00

BIEGI

● **sobota, 3 września:** Sportano Drużynowy Bieg Winobraniowy o Puchar Gazety Lubuskiej, 2,5 i 5 km, 17.00, start i meta przy ul. Boh. Westerplatte

● **sobota, 3 września:** 37. Nocny Bieg Bachusa, 10 km, 19.00, start i meta przy ul. Boh. Westerplatte

TENIS ZIEMNY

● **sobota, 3 września:** Międzynarodowy Turniej Tenisowy z okazji 800-lecia powstania Miasta Zielona Góra, 13.00, korty MOSiR przy ul. Sulechowskiej

● **niedziela, 4 września:** V Narodowy Dzień Tenisa, 9.00, korty MOSiR przy ul. Sulechowskiej

SIATKÓWKA

● **sobota, 3 września:** Turniej Winobraniowy w siatkówce kobiet, 17.00, hala UZ przy ul. prof. Szafrana

STRZELECTWO

● **sobota, 3 września:** Turniej Winobraniowy w strzelectwie sportowym dla dzieci i młodzieży, 9.00, strzelnica Gwardii

KOLARSTWO

● **niedziela, 4 września:** XIII Grand Prix Kaczmarek Electric MTB Etap IX Zielona Góra, 11.00, Bursa przy ul. Botanicznej

(mk)



Widok jednej z trzech sal gastronomicznych w dniu otwarcia



Od strony parku zaplanowano letni ogródek na 80 miejsc



Lokal po zmianie nazwy z neonem: restauracja Witebsk

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 469 (1058)

Wiśniowa - restauracja na skraju parku

Ważne restauracje epoki PRL-u? Polan, Topaz, Podgórna, Pod orłem, Wiśniowa. Ta ostatnia powstała równo pół wieku temu. Na odległym od centrum Osiedlu Piastowskim. To była nietypowa lokalizacja. Powspominajmy.

- Czyżniewski! Wkurzę cię - jak myślisz, dużo mieli tam patelni? Mógłbyś się wykazać przy ich myciu... - nie wiem, czym sprowokowałem żonę do takich pytań, ale na razie wolę nie zaglądać do domowej kuchni. Na pewno lokal przy Wiśniowej musiał mieć sporo sprzętu do smażenia, bo zaprojektowano go dla 126 klientów wewnątrz budynku. Natomiast na letnim tarasie od strony parku przewidziano 80 miejsc.

Otwarto go na początku września 1972 r. 1 września lub 5 września. Te dwie daty pojawiają się w różnych wydaniach „Gazety Zielonogórskiej” z tego miesiąca. Na pewno działało się to równo pół wieku temu.

- Jest to z całą pewnością najpiękniejszy lokal gastronomiczny w mieście, dzięki estetycznemu wystrojowi, którego autorem jest mgr R. Czyżewski a wykonawcą Zakład Doskonalenia Zawodowego. Należą się im słowa uznania - pisała „Gazeta” podkreślając, że obiekt budowany przez ZPB oddano cztery miesiące przed terminem. Miał trzy sale - każdą z innym wystrojem i 126 miejsc stałych. Obsługa składała się z 30 osób.

- Ambicją tej załogi jest rywalizacja o palmę pierwszeństwa pod względem obsługi i jakości potraw z tak renomowanym lokalem, jakim jest dotychczas w mieście tylko „Polan” - opisywała „GZ”. Początkowo restauracja była czynna od 12.00 do 22.00. Później czas pracy miał zostać wydłużony.

Z biegiem lat miejsce zmieniało swój charakter i... nazwę. Zamiast „Wiśniowej” pojawiła się nazwa „Witebsk”,



Sala z bufetem i obowiązkowym wówczas sprzętem do parzenia kawy

zapewne nawiązująca do sąsiedniej ul. Witebskiej, która powstała w czerwcu 1973 r. Na ostatniej sesji, w miniony wtorek, w związku z wojną w Ukrainie, miejscy radni postanowili zmienić nazwę ulicy - nie chcieli, by białoruskie miasto było jej patronem.

Gdy na Facebooku pokazałem zdjęcia z tego lokalu, pojawiło się kilkadziesiąt ko-

mentarzy. Wszyscy nazywali w nich lokal „Witebska” a nie „Witebsk”. Tak mówiło się dawniej i, jak widać, tę tradycję nazewniczą pielęgnujemy do dziś... Izabela Taraszcuk tak wspominała restaurację: - Jako mała dziewczynka chadzałam do „Witebskiej” z rodzicami na obiady. Kelner nalewał zupę do talerza z blaszanego, półlitrowego kub-

ka (mniemam). Potem w latach 90. zainstalowano tu dyskotekę. W 1995 r. tańczyliśmy z przyjaciółmi w rytm przeboju Liroy’a „Szczyryk”.

Hanna Łuczak: - Też to pamiętam, ale dlaczego zupa była nalewana z tych blaszanych kubków, do dzisiaj nie wiem. Wtedy miałam 16 lat, wydawało mi się, że jest to szczyt luksusu i elegancji.

- Oczywiście, że chodziło się z rodzicami na obiady do „Wiśniowej”, a potem na piwo do „Witebskiej” - komentował Jarek Jarek. Powspominajmy.

Dan Stef: - Moja siostra się zaręczyła i zabrała mnie do „Witebskiej”, żeby uczcić swoje szczęście. Tam osobiście poznałam mojego obecnego męża.

Mieczysław Szałaj: - Dla naszej grupy, z którą wspólnie zdawaliśmy na prawo jazdy, miejsce „obowiązkowej” imprezy zakończeniowej z udziałem szkoleniowców.

Barbara Siwak: - Serwowali tam pyszne ziemniaczki z kwaśnym mlekiem.

Aleksandra Jonsson: - W tej restauracji pod nazwą „Wiśniowa” miałam przyjęcie weselne. Pamiętam, że było tam bardzo zimno. Ogrzewanie wysiadło.

Janina Kania: - Na dancin-gach tam bywałam. Pamiętam drzwi wahadłowe, jak w westernie... Jak ktoś „zasłużył”, wypadał przez nie z hukiem.

Bogusław ZG: - Pamiętam, jak otwierały się do środka, za Chiny nie mogę sobie przypomnieć, jak w drugą stronę.

Wojciech Nowicki: - Grałem tam w latach 1982-85, było super. Pozdrawiam byłalców z tamtych czasów.

Barbara Strażyńska: - Ja także, w lutym 1987 r., miałam tam wesele, które bardzo miło wspominałam, była bardzo fajna zabawa i pyszne jedzonko.

Maciej Kryda: - Moje dzieciństwo wiąże się z tym miejscem. Tam jadałam obiady na tzw. bony, w latach 70. Tam były moje ukochane lody casate. Uwielbiam je do dzisiaj.

Dorota Szymańska: - Byłam z przyszłym mężem na studiówce.

Grażyna Siadul: - To wspominałam, że poprzez te stare zdjęcia zabiera nas Pan do lat młodości.

Dzisiaj w tym miejscu jest sklep.

Tomasz Czyżniewski
Codziennie nowe opowieści i zdjęcia
→ fb.com/czyzniewski.tomasz